

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedzielę od 1—2.

TEATR POLSKI. GMACH «LUTNI» (Ś. to Jerska № 6.)
»ZRZESZENIE ARTYSTÓW DRAMATYCZNYCH«.

Dziś, we środę, 18-go czerwca 1919 r.

PO RAZ DRUGI

„NA ZAWSZE”

dramat z czasów popowstaniowych 1863 roku Lucjana Rydla.

Początek o godz. 7^{1/2} wieczorem.

Kasa czynna jest codziennie od godziny 11—1 i od 5—7 wieczorem.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO

z d. 15 czerwca.

FRONT GALICYJSKO-WOŁYŃSKI.

W Galicji wschodniej na południowachód od Tarnopola walki z atakującym wojskiem generała Pawlenki trwają.

Na Wołyniu bez zmiany.

FRONT POLESKI.

Artylerja nieprzyjacielska wznowiła swoją działalność na odcinku Jasiłdy.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.

Wypad nieprzyjacielski na nasze posterunki na linii Snów Chwojowo odparto. Na całym froncie, poza tem, stała działalność wywiadowcza.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego Haller pułkownik.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

PRZEPISY

wykonawcze do rozporządzenia Komisarza Generalnego z dnia 28-go maja 1919 roku Nr. 15. O wyborach do tymczasowej Rady Miejskiej miasta Wilna.

Na mocy art. 9 rozporządzenia Komisarza Generalnego z dnia 28-go maja 1919 roku pod № 15 zarządzam wybory do tymczasowej Rady w m. Wilnie na dzień 10-go sierpnia 1919 roku. Ustanowioną przez powyższe rozporządzenie ordynację wyborczą wyjaśniam w sposób następujący:

§ 1.

Prawo wyborcze czynne przysługuje wszystkim osobom płci obojej, które ukończyły 21 lat wieku i mają stałe zamieszkanie w granicach okręgu miasta Wilna co najmniej w przeciągu 6 miesięcy przed dniem rozporządzenia o wyborach 28-go maja r.b. Prawo to przysługuje również osobom, które na skutek warunków wojennych opuściły Wilno po 1 sierpnia 1914 roku, jeżeli one stałe mieszkają w Wilnie bezpośrednio przed dniem wyjazdu w przeciągu co najmniej 6 miesięcy i mają w tym mieście stałe miejsce zamieszkania w dniu zarządzania wyborów.

§ 2.

Prawo wyborcze czynne nie przysługuje: 1) poddanym lub obywatelom państw, znajdujących się w sta-

nie walki czynnej z wojskiem polskim, przy tem nie są uważani za poddanych obcego państwa byli poddani rosyjscy: a) o ile są wpisani do ksiąg ludności miejscowej m. Wilna, albo posiadają legitymację, wydane przed wojną przez władze miejscowe, b) o ile są urodzeni w Wilnie i c) o ile są na służbie w urzędach, podległych władzom polskim. 2) osobom podległym pozbawieniu lub ograniczeniu praw na mocy wyroku sądowego za przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu, mieniu lub moralności, 3) osobom utrzymującym szynki i domy rozpusty.

§ 3.

Wybieralni są wszyscy wyborcy, którzy ukończyli 25 lat wieku umięją mówić po polsku i posiadają wykształcenie w zakresie szkoły elementarnej, to jest umięją czytać, pisać i rachować, chociażby te wiadomości nabyli poza szkołą.

§ 4.

Nie mogą być wybrani, ani wpisani na listę kandydatów do tymczasowej Rady Miejskiej: a) organy władzy nadzorczej, to jest komisarz okręgowy, komisarz miejski, członkowie komisji wyborczej i urzędnicy prokuratorji, b) urzędnicy i niżej funkcjonariusze policji i milicji.

§ 5.

Płatni urzędnicy miejscy mogą być wybrani, ale winni w przeciągu 3-ch dni po ogłoszeniu wyborów zrzec się zajmowanego urzędu; jeżeli tego nie uczynią, to będzie uważane, że się zrzekli mandatu członka Rady.

Komisarz Okręgu Wileńskiego

K. Niedziałkowski.

Za zgodność Naczelnik kancelarji:

(Dalewicki).

ZARZĄDZENIE Nr. 6.

O ułożeniu list wyborców do tymczasowej Rady Miejskiej m. Wilna.

1.

Dla przeprowadzenia wyborów w m. Wilnie ustanowiona zostaje komisja wyborcza złożona z 10 członków, mianowana przez Komisarza Okręgowego na przedstawienie Magistratu m. Wilna.

Przewodniczący komisji i jego zastępca mianowani są z pomiędzy członków komisji przez Komisarza Generalnego.

2.

Komisja wyborcza przystępuje do podziału miasta na cyrkule wyborcze z uwzględnieniem obecnego podziału na cyrkule policyjne.

Miejscowości wiejskie z okręgu podmiejskiego zostają przez komisję przydzielone do istniejących cyrkulów, albo z nich zostają utworzone osobne cyrkule wyborcze.

3.

W każdym z cyrkulów wyborczych ustanowione zostaje biuro wyborcze, złożone z 5 członków i 2 zastępców, wybranych przez komisję wyborczą. Przewodniczący biura i jego zastępca zostaje mianowany z pomiędzy jego członków przez Komisarza Okręgowego.

4.

Po ukończeniu się biur, komisja wyborcza winna podać do wiadomości publicznej: a) lokal i godziny swego urzędowania; b) podział miasta na cyrkule wyborcze i ich granice; c) skład biur wyborczych oraz lokal i godziny.

5.

Następnie każde biuro wyborcze dzieli swój cyrkul na odpowiednią jego rozległości liczbę rewirów rejestracyjnych.

Rewiry powinny obejmować taką ilość domów, żeby rejestrator mógł obejść mieszkania i zarejestrować mieszkańców w przeciągu trzech dni.

6.

Rejestratorów wyznacza biuro z zatwierdzenia komisji wyborczej.

7.

Każdy rejestrator otrzymuje odpowiednią ilość drukowanych lub litografowanych kwestjonariuszy.

Każdy kwestjonariusz powinien obejmować następujące rubryki:

a) imię, nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania wyborcy,
b) rok urodzenia: 1) podług paszportu, metryki, lub innego dokumentu.

rok urodzenia a) podług oświadczenia wyborcy.

c) miejsce urodzenia

d) od jakiego czasu mieszka w Wilnie:

1) podług księgi meldunkowej, lub paszportu,

a) podług oświadczenia wyborcy.

e) jeżeli mieszka mniej niż od sześciu miesięcy, to czy opuścił Wilno podczas wojny, i czy przed opuszczeniem mieszkał w Wilnie.

1) czy był przed wojną zapisany do mieszkańców stałych m. Wilna.

8.

Rejestrator winien odwiedzić mieszkania wszystkich mieszkańców poleconego mu rewiru w dniu i godzinach, wyznaczonych mu przez biuro wyborcze.

Tam winien on wypełnić kwestjonariusz na podstawie odpowiedzi, danych na jego zapytania przez każdego poszczególnego mieszkańca, o ile on ma 21 lat skończonych, gdyż tacy tylko podlegają rejestracji.

W odpowiedziach, tyczących osób, mających rok 21 gi, winien być oznaczony nie tylko rok, ale i dzień urodzenia.

9.

Jeżeli odpowiedzi na pytania kwestjonariusza nie są stwierdzone dokumentami, ale oparte są na słow-

nym oświadczeniu danej osoby, to rejestrator winien ją uprzedzić, że za fałszywe oświadczenie podlega pociągnięciu do odpowiedzialności sądowej, jeżeli ta osoba jest piśmienna, to winna podpisać kwestjonariusz.

10.

Jeżeli rejestrator nie zastanie danej osoby w domu, to winien zapytać o jej wiek domowników, i jeżeli ma więcej, niż 21 lat wieku, winien jej zostawić kwestjonariusz osobny dla wypełnienia i odesłania do biura wyborczego w przeciągu dni trzech.

11.

Biuro wyborcze rozpatruje zebrane i nadesłane kwestjonariusze, rozstrzyga, kto z wpisanych osób posiada prawo wyborcze czynne, sprawdza wątpliwe lub omyłkowo wypełnione kwestjonariusze przez swoich członków lub rejestratorów i zestawia w porządku alfabetycznym listę wyborców swego cyrkulu.

12.

Komisja wyborcza zatwierdza listy wyborców i wystawia takowe na widok publiczny przy swoim lokalu i przy lokalach biur wyborczych i ogłasza w pismach, że reklamacje przeciwko listom wyborców mogą być zgłoszone do biur wyborczych w przeciągu tygodnia od dnia wystawienia listy.

13.

Reklamacje mogą być wnoszone na piśmie lub ustnie z wpisaniem do protokołu biura wyborczego: a) względem nieprawidłowego wpisania wyborcy na listę przez każdego wyborcę; b) względem opuszczenia w liście lub wpisania na listę niewłaściwego cyrkulu — przez bezpośrednio zainteresowanego wyborcę.

14.

Biuro wyborcze winno rozpatrzyć reklamacje następnego dnia po jej podaniu.

15.

Decyzje biura wyborczego o odrzuceniu reklamacji winne być wystawione na widok publiczny, a decyzja o wykreśleniu wyborcy z listy już wystawionej — wykreślonemu wyborcy.

Nazwiska wyborców, dodanych do list wyborczych wskutek decyzji biura wyborczego, winne być wystawione na widok publiczny.

Decyzje biura wyborczego mogą być zaskarżone:

a) o odrzuceniu reklamacji — przez reklamanta;

b) o wykreśleniu z listy — przez wykreślonego wyborcę;

c) o dodaniu do listy wyborczej — przez każdego wyborcę;

17.

Skargi powyższe winny być wniesione do biura wyborczego na imię komisji wyborczej w terminie trzech dni od dnia ogłoszenia decyzji lub wystawienia listy dodatkowej.

Skargi mogą być wnoszone na piśmie lub ustnie i wpisane do protokołu biura wyborczego.

18.

Biuro wyborcze odsyła skargi wraz z protokołami do komisji wy-

borczej, która winna rozpoznać skargi nie później, niż następnego dnia po ich otrzymaniu.

Komisja wyborcza rozpoznaje skargi ostatecznie.

19.

Po rozpoznaniu skarg komisja wyborcza poprawia listy wyborcze, stwierdza je swoim podpisem i odsyła do biur właściwych.

20.

Do powzięcia decyzji w komisjach lub biurach niezbędna jest obecność przynajmniej trzech członków, w tej liczbie przewodniczącego lub jej zastępcy.

21.

Decyzje komisji i biur wyborczych zapadają zwykłą większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

22.

Jeden z członków komisji lub biura wyborczego prowadzi protokół obrad; decyzje są wpisywane do protokołu. Protokoły winny być podpisane przez wszystkich obecnych na posiedzeniu członków biura.

Reklamacje lub skargi, zgłoszone ustnie, winne być wpisane do protokołu osobnego w godzinach urzędowych biura przez jednego z jego członków.

23.

Członkowie biur wyborczych i rejestratorzy otrzymują diety i zwrot kosztów.

Komisarz Okręgu Wileńskiego
K. Niedziałkowski.

Za zgodność:

Naczelnik Kancelarii
M. Dziewicki.

Dnia 16.6 1919 r.
Wilno.

OBWIESZCZENIE.

—o—

1) Z powodu uroczystości Procesji Bożego Ciała w dniu 19 czerwca, ruch kołowy i pieszy między godz. 10 rano a 2-gą po poł. zostaje wstrzymanym na następujących ulicach i placach—Plac Katedralny, ulicy—Zamkowa, S to Jańska, Dominikańska, Wileńska, S to Jerska, od Wileńskiej do placu Katedralnego.

a) Wszystkie magazyny na ulicach, po których ma przejść procesja, muszą być zamknięte od rana do godz. 3 po poł.

3) Dopilnowanie wykonania niniejszego rozporządzenia poleca się Policji Miejskiej.

Komisarz m. Wilna

Jan Piłsudski.

17 czerwca 1919 r.

W oswoobodzonym Wilnie.

Poraż pierwszy w oswoobodzonym Wilnie obchodzić będziemy tradycyjną uroczystość Bożego Ciała. Należy spodziewać się, iż procesja tegoroczna wypadnie wspanialej niż kiedykolwiek, a właściciele domów, mieszkań i sklepów, położonych przy ulicach, które mi postawać się będzie, dołożą wszelkich starań, aby jaknajpiękniej przyjąć Pana nad pań. Prsy tej sposobności nasuwa się nam kilka uwag: oto zarzucali nam w latach ubiegłych nasi ciemiężcy, jakoby z nroczyości kościelnej pragnęliśmy uzyskać demonstrację polityczną, na tej podstawie czyniono nam też największe trudności i nawet długi czas uniemożliwiano procesję. W zasadzie jest to rzeczą najzupełniej śluszą i zrozumiałą, że wspaniałej uroczystości kościelnej, którą z nami święci cały świat katolicki, nie wolno profanować, używając jako narzędzia do tych lub innych celów politycznych. Co do tego niema

między nami i być nie może dwu zdań. Należy tylko wyjaśnić co też właściwie jest polityką? Pod tym względem musimy stanowczo serwać z przysiędą, który nam w ciągu przeszło stu lat wmówić chcieli nasi wrogowie, jakoby noszenie barw narodowych, śpiewanie pieśni narodowych, było polityką (i to niebezpieczną!) — nie prawem przyrodozem każdego człowieka.

Jeżeli nam wolno w języku ojczystym modlić się do Boga, czemuż nie można w dniu święta Jego ustroić się w szaty narodowe, ozdobić domy nasze w godła i barwy narodowe? Jeżeli wolno cechom i korporacjom występować pod swoimi godłami, czemuż ta wielka korporacja, która nazywa się narodem, niema prawa występować pod swoim godłem?

Jeżeli co dnia w modlitwie prosimy Boga o chleb nasz powszedni, czemuż w hymnie naszym narodowym nie moglibyśmy błagać Go o to, co droższe jest nad chleb: o wolną ojczyznę?

Jak przed wiekami Chreścijanizm wyszedł z mroku katakamb na światło słoneczne, by rozbliżyć całym prześcymem bogatych świątyni, nierównanych dzieł sztuki, wspaniałych obrazów i rzeźb kunsztownych ku chwale Przedwiecznego, tak wśród nas łaską Jego wyzwolony z mroków niewoli do stóp Mu święte, co ma najdroższego: szkarłat swych królów, biel sukman chłopskich i swego rycerstwa orle pióra.

Oliarna krew naszego żołnierza, jego bezprzykładne męstwo to sprawiły, że dziś wolni w wolnym naszym grodzie głośno chwalić możemy Pana, że nam bluźnierstwem nie bryźnie w twarz bolszewik, że siepacz carski nie zastąpi nam drogi, ani żandar pruski brutalstwem swym zmaci uroczystego nastroju. Śluszne więc, że ten nasz sztandar narodowy z Orłem białym, który wiódł bokaterskie nasze zastępy od tryumfu do tryumfu pierwszy pochylił się przed Panem, którego łaska nieskończona, tak widoczną jest nad nami, który zstępuje oto do nas błogosławić wiernemu ludowi i jego obrońcom na nowe walki i zwycięstwa na lepsze, słoneczne jutro, we własnej, wolnej ojczyźnie.

J. O.

Z chwili politycznej.

Ostatnie posiedzenie Sejmu Ustawodawczego pozbawione było momentów jaskrawszych. Cztery godzinny debat nad reformą rolną nie wniosły do dyskusji ani nowych argumentów, ani też nie doprowadziły do żadnych scysji. Dyskusja nad tem zagadnieniem zaczyna się stawać jałową, a mówcy obracają się niestannie w kole tych samych argumentów. Na ostatnim posiedzeniu wypowiedzieli się w tej sprawie przedstawiciele grupy turgutowców (p. Poniatowski) i piastowców (p. Kowalczyk).

Ponadto zgłoszono nagły wniosek w sprawie internowania przez Cechów na Orawie ks. Machaya i innych patriotów polskich, oraz przysiadowania Polaków na Śląsku.

Nagłość przyjęto jednomyślnie, a wniosek przekazano komisji spraw zagranicznych.

Omawiając warunki traktatu pokojowego dla Niemiec Lloyd George w mowie swej, wygłoszonej do jednej z dywizji walijskich w pobliżu Amiens, powiedział między innymi:

«Niemcy mówią, że nie podpiszą. My zaś mówimy: «Panowie, musicie

podpisać. Jeżeli nie uczynicie tego w Wersalu, będziecie musieli to zrobić w Berlinie.

Nie mamy zamiaru ustąpić. Przyszłość świata zależy jest od tego, że taki pokój zostanie narzucony Niemcom. Jeżeli zajdzie konieczność dla was maszerować na Berlin, jeżeli wasz urlop jest cofnięty, lub wasz wyjazd do Anglii opóźniony, będziecie wiedzieli, że ja jeden jestem za to odpowiedzialny, a więc lepiej będzie, jeśli teraz waszą «wycieczkę ogniową» odbezpieczcie. Dopilnujcie, aby przyłożono pieczęć na dokumenty, do którego napisania pomogliście, a pokój zapamięta na całym świecie».

Niektóre dzienniki donoszą z Krakowa, że wojska czeskie w tych dniach zupełnie ustąpiły ze Spisza i Orawy. Według innych wiadomości Czesi okopują się na Orawie.

«Wieter Allgemeine Zeitung» donosi z Paryża, że odpowiedź koalicji w sprawie Górnego Śląska zawierająca będzie zmianą bardzo nieznaczne. Niemcy otrzymają jedynie prawa przepisane kontyngentem węgla. Plebiscyt urządony będzie tylko w kilku miejscowościach najbardziej wysuniętych.

«Democratie Nouvelle» w artykule p. t. «Błąd zarządzenia plebiscytu na Górnym Śląsku» wyraża żal, że poczyniono następstwa w sprawie granicy zachodniej Polski i dodaje: «Nie będzie to odkryciem żadnej tajemnicy dyplomatycznej, jeżeli stwierdzimy, że nie Francuzi ponoszą za to odpowiedzialność. Jak to nadzwyczaj jasno wykazał Paderewski, nie powinno się było stosować plebiscytu na Górnym Śląsku. Zakusy wszechświatowe przeciw Polsce rozschwały się dzięki naszej słabości, będziemy musieli reagować na nie tem silnie, im nierozważniej ustępujemy».

Z powodu ataku rumuńskiego w Galicji Wschodniej przywódcą misji ukr. w Rumuni Jerzy Gaffenko wyjechał z Bukaresztu z członkami misji. Da. 4 b. m. wieczorem stosunki między Ukrainą a Rumunią zostały zerwane. Nadzwyczajny poseł Gaffenko wraz ze swem otoczeniem udał się do Paryża.

Dnia 11 czerwca odbył się w Tarnopolu w Galicji kilkotyśieczny wiec chłopski, zwołany przez tarnopolską organizację narodową. Wiec uchwalil jednogłośnie rezolucję, wzywającą sejm i rząd do dołożenia wszelkich starań, aby Galicja Wschodnia w całości należała do Polski.

TELEGRAMY.

Niemcy muszą się zdecydować w ciągu 5 dni — Pokój czy wojna? Wyjazd Focha na front.

WIEDŃ. — Wiedeńskie Biuro korespondencyjne donosi z Wersalu: «Matin» pisze: Termin wręczenia odpowiedzi ententy na kontrproposycję niemieckie ustalono na poniedziałek po południu.

Pismo, które będzie dołączone do dokumentu tego, ma być zredagowane w tonie stanowczym i ma stwierdzić, że wyłączona jest wszelka dyskusja, ponieważ Niemcy mają odpowiedzieć: Tak! albo Nie!

W kołach urzędowych oświadczają, że nota ententy zrobi wrażenie, iż sojusznicy są zupełnie zgodni i na

wypadek odmowy niemieckiej bezwzględnie postąpią.

Rada czterech ustaliła termin, który będzie dany Niemcom, a który będzie się wahał między 5 — 8 dniami. Istnieje jednakże tendencja raczej skrócenia tego terminu, aniżeli przedłużenia.

WIEDŃ (PAT.) Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Luksemburga: Przybył tu marszałek Foch i udał się do głównej kwatery wojsk sojusznicznych.

LUGDUN 14 bm. (PAT.) «Temps» ogłasza następujące informacje:

«Odpowiedź sprzymierzeńców oznaczy rządowi niemieckiemu 5 dniowy termin, wpływający 21 bież. miesiąca.

W ciągu tego terminu Niemcy będą musiały zdecydować się na podpisanie lub odrzucenie zmienionych warunków pokoju.

Niewiadomo, czy do terminu tego włączono trzy dni, które muszą poprzedzić wypowiedzenie zawieszenia broni. Jeżeli tak, to w razie odmówienia podpisu już 21 bm. będą rozpoczęte przewidziane kroki wojenne i blokada, w przeciwnym zaś razie kroki te rozpocząłoby 24 bm.

Rzeczoznawcy wojskowi uznali, że w ciągu pierwszych trzech miesięcy po podpisaniu traktatu armja niemiecka powinna składać się z 300,000 ludzi. Odpowiedź państw sprzymierzonych i sojusznicznych przewiduje, że Niemcy w ciągu 4 miesięcy po podpisaniu traktatu będą mogły służyć propozycję co do wysokości sumy ogólnej wynagrodzeń. Samo przez się rozumie się, że przyjęcie lub odrzucenie tej propozycji będzie zależało wyłącznie od komisji wynagrodzeń.

«Temps» przypomina dalej, że art. 231 traktatu pokojowego, który jest utrzymany w całości, zawiera zobowiązanie ze strony Niemiec niszczenia wynagrodzenia ludności cywilnej państw sprzymierzonych i sojusznicznych, która poniosła straty wskutek działań wojennych Niemiec, czy to przez armję rządową, flotę wojenną, czy wreszcie przez lotników, i wogóle za wszelkie straty, które określone są w dodatku.

Decyzje Rady czterech co do granic Polski.

PARYŻ, 14-go bm. Rada czterech zadecydowała, że należy przyznać Polsce okręg Człuchowski (Schlochau) z rejencji Kwidzińskiej (po lewym brzegu Wisły) i okręg Wieleński (Fleha) w pow. Czarakowskim w Poznańskiem, a także okręgi Sycowski i Namysłowski na Śląsku Górnym. Człuchów i Wieleń zarówno jak Syców i Namysłów według dokumentu z 7-go maja miały należeć do Niemiec.

Wzmiatając za te ustępstwa Polska stracić ma na rzecz Niemiec na północy: część Pomorza, położone na zachód od granicy Prus Zachodnich, a nadto miasto Piłę (Schneidemuhl) w okręgu Bydgoskim, a wreszcie węzeł kolejowy Górów na linii Leszno-Lignica, wbrew pierwotnym postanowieniom traktatowym.

Poznańskie i Prusy Zachodnie oddane zostają Polsce bez żadnych zastrzeżeń. Na Górnym Śląsku jednak ma być urządony plebiscyt, przeprowadzony w ciągu trzech tygodni ośmiastu miesięcy. Aż do chwili przeprowadzenia plebiscytu Górny Śląsk oddany będzie w zarząd oku-

pacyjby Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

(Depesza ta pochodzi ze źródeł własnych. «Kur. Poran.»).

Co piszą Niemcy o wojsku Hallera.

WIEDEN. «Deutsche Tageszeitung» przynosi rzekomo z doskonałego poinformowanego źródła wiadomości o sile i rozmieszczeniu armji gen. Hallera.

Z armji Hallera są już w Polsce dywizje: I, II, III, VI i połowa VII. Wraz z ostatnim transportem, który przejechał przez Niemcy przybyły również eskadry czołgów dla każdej dywizji. Każda eskadra liczy 24 czołgi. W Polsce jest już 72 czołgi. Niemcy tyle nie mają. Polacy są w pełnej gotowości bojowej z armją liczącą już około 200 tysięcy ludzi. Do tego należy doliczyć 50 tysięcy stojących załogami w Poznańskim.

Polacy wycofują z frontu wschodniego znaczne oddziały, gdyż bolszewicy mają tam siły bardzo słabe.

Siedziwy sztabów polskich przeniesione zostały nad granicę niemiecką. Sztab Hallera znajduje się podobno w Krakowie. Wyżsi oficerowie francuscy urządzają rewje wojsk polskich nad granicą niemiecką. Wiele wsi zostało przez Polaków ewakuowanych celem zabezpieczenia kwater dla wojska. Wszystkie dywizje Hallera stoją nad granicą niemiecką. Dwie dywizje, które walczyły z Ukraińcami stoją naprzeciw górnośląskiego obszaru węglowego, trzy na południowej granicy Prus wschodnich. Dywizja VII przeznaczona została do Łodzi.

o armję Hallera.

WIEDEN 15.VI. (KP). Rząd niemiecki posłał kompetentnym czynnikom koalicji rozkaz generała Hallera, w którym to rozkazie powiedziane było, że jego armja i pewne formacje francuskie wcielone zostały do armji polskiej. W rozkazie tym jest nadmienione również, że Polska znajduje się z Niemcami na stopie wojennej, że więc jej armja może być użyta przeciwko Niemcom. Dwie dywizje odejść do Poznańskiego i obsadzą front przeciwko Niemcom. Na rozkazie podpisany ma być generał Dąbrowski, datowany zaś jest rozkaz z 5 czerwca b. r.

Podając to do wiadomości koalicji, rząd niemiecki zwraca uwagę, że wstrzyma dalszy transport armji Hallera.

Objęcie przyznanych terytorjów.

BERLIN 14.VI. (KP). Prasa donosi z nad granicy Górnego Śląska, że Najwyższa rada wojenna w Paryżu upoważniła marszałka Focha do wydania rozkazu, by wojska polskie maszerowały na terytorja przyznane przez konferencję pokojową Polakom. Akcja ta ma odbyć się przy współudziale wojsk francuskich. Wedle tejże informacji wojska Hallera stać mają nad granicą Śląska w zupełnej gotowości bojowej.

Niemcy kradną naszą mąkę

GDAŃSK (PAT). «Gazeta Gdańska» w obszernym artykule donosi o kradzieżach, jakich dopuszczają się robotnicy niemieccy w magazynach towarów w Nowym Porcie, nadchodzących z państw Ententy do Gdańska, a przeznaczonych dla Polski.

Nad polskiem morzem.

BERLIN. «Täg. Rund.» donosi, że pewne polskie konsorcjum zakupiło od Niemca v. Schützego dobra rycerskie Kolibki, za cenę 2 milionów 300 ty-

sięcy marek. Dobra te leżą tuż koło Sebót (Zoppot) i szeroką ścianą przylegają do wybrzeża morza. Polskie konsorcjum zamierza szałożyć tu kąpiele morskie konkurencyjne dla kąpiel w Sobotach.

«Täg. Rund.» skarży się, że Soboty traktowały jeszcze przed wojną o kupno tych dóbr, układy jednak nie doszły do skutku.

Rumuni idą na Peszt.

MORAWSKA OSTRAWA (PAT). Cz. słow. b. pr. donosi z Wiednia: «Mittagspost» dowiaduje się z Paryża, że gen. Frauchet d'Esperay konfrontował z rumuńskim generałem Bressant w sprawie ofensywy przeciw Madziarom, przygotowywanej się nowa akcja Rumunów na Budapeszt.

Bolszewizm międzynarodowy.

PRAGA (PAT). Cz. Słowo B. pr. Wczoraj po poł., prezydent Masaryk przyjął na posłuchaniu delegatów rosyjskiej organizacji narodowej z Kijowa i Odesy, która postawiła sobie za cel odbudowę Rosji na podstawach demokratycznych.

IRONINA

Dziś: Marka i Marcelina.
Jutra: Boże Ciało.
Pejutrze: Sylwester.
Wschód słońca—o g. 3 m. 28
Zachód słońca—o g. 8 m. 28

Z WILNA.

— **Uroczysta procesja Bożego Ciała** odbędzie się we czwartek, 19 go czerwca po sumie. W razie niepogody procesja zostanie odłożona na niedzielę 22 czerwca.

Porządek nabożeństwa następujący: Suma proczysta w Katedrze o g. 10 rano; o tejże godzinie wyruszyć mają z poszczególnych kościołów procesja ku Katedrze, gdzie się ustawią według porządku lat ubiegłych t. j. według rubryceli. O godz. 10 i pół wszystkie procesje winne być na swoim miejscu.

Biorący udział czynny w procesji winni pamiętać, by się trzymali środka ulicy, idąc w szeregach, stosownie do otrzymanych wskazówek. Innych zaś uprasza się, by nie przyłączali się w czasie pochodu do grup i korporacji, idących zbiorowo w orszaku procesjonalnym. W utrzymywaniu porządku wszyscy uczestnicy winni bezwzględnie się stosować do wskazówek WW. Księży, którzy mają sobie powierzone czuwanie nad poszczególnymi częściami pochodu.

Procesja będzie się posuwała według zwyczaju przez ulice Zamkową, S-to Jarską, Dominikańską, Wileńską, ul. Orzeszkowej do ołtarza przy kościele św. Jerzego. Od ołtarza św. Jerzego przechodzi z ul. Orzeszkowej na S-to Jarską ku Katedrze, gdzie na zakończenie zostanie udzielone uroczyste błogosławieństwo. Po skończonej uroczystości procesje parafialne wracają do swoich kościołów w tym samym porządku, w jakim przybyły.

Porządkiem jest rzeczą, by cały ogół wiernych brał udział w śpiewie. W roku obecnym to się da przeprowadzić, mając na względzie udział czynny orkiestry wojskowej, która będzie odgrywała jedną zwrotkę po każdej zwrotce, prześpiewanej przez ogół wiernych.

— Uprasza się panie, należące do **Związku Patryjotycznego Polek**, w celu wzięcia udziału w

procesji Bożego Ciała o stawienie się punktualnie o godzinie 10 dnia 19/VI Wileńska 26 pokój Nr 4.

— **Zarząd Towarzystwa Pomocy Żołnierzom Polskim** podaje do wiadomości pp. członków, chcących wziąć udział w procesji Bożego Ciała, że się stawić mają we czwartek o godz. 10^{1/2} na ul. Mostowej 7—6.

— **Koło Polek** wzywa swoje członkinie w dzień Bożego Ciała na punkt zboru przed kościołem św. Jana. Numer porządkowy w procesji 3-ci.

— **Zarząd Polskiego Komitetu Pań** uprzejmie prosi wszystkich swoich członków o zebranie się we czwartek w dzień Bożego Ciała na placu Katedralnym koło domu Barhardtta o 10 godz. rano dla wzięcia udziału w uroczystej procesji i zajęcia miejsca przewidzianego dla Komitetu. Członkowie proszeni są o przybycie z oznaką Polskiego Komitetu Pań.

— Dla wzięcia udziału w procesji Bożego Ciała, **Zarząd Ligi Robotniczej** prosi wszystkich członków Ligi zebrać się przed kościołem Sw. Kazimierza we czwartek o godz. 10 rano.

— **Zarząd Chrześcijańskiego Związku Zawodowego** pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów prosi wszystkich wolnych od zajęcia swych członków o obowiązkowe przyjęcie udziału w procesji Bożego Ciała we czwartek 19 czerwca.

Związek wyruszy ze swym sztandarem z gmachu zarządu Związku (Dominikańska 15) o godz. 10 rano, na tę godzinę, wszyscy muszą się zebrać we wskazanym gmachu.

— **Uczniowie i Uczniowice** ze szkół A. W. Czarnowskiej uprasza się, aby przybyli do szkoły dnia 18 b. m. (środa) o godz. 4 popoł. w celu omówienia udziału w procesji Bożego Ciała.

— **Dar Poznański.** Onegdaj m. Wilno podejmowało w swych murach miłych gości Poznańskich. Bracia nasi z byłego zaboru Pruskiego zawsze pamiętali o nas w najcięższych i w najbardziej krytycznych chwilach. W czasie okupacji niemieckiej był szkolnictwa naszego jak również instytucji dobroczynnych należy zawiązać w znacznej mierze ofiarności Poznania. I tym razem, gdy już jesteśmy złączeni w jedną nierozdzielalną całość, a szczerze stworzone, przez wrogów kordony nas już nie dzielą, nasi rodacy Poznańscy znowu pośpieszyli nam, z pomocą, przywołując swój dar żywnościowy, składający się z 32 wagonów artykułów spożywczych.

Otrzymałmy więc w ten sposób kartofli 328423 kg., żyta 38935 kg.; jęczmienia 7443 kg., maki 15089 kg., kapusty kiszona 8300 kg. cukru 2000 kg. oprócz zaś tego pomniejszą ilość kasz w kilku gatunkach, jaj, — jarzyn, — makaronu i tłuszczu i t. d.

Podział powyższego daru, z woli ofiarodawców został powierzony Radzie Opiekunskiej Odręgowej Wileńskiej z zadaniem, że znaczna część daru ma być skierowana do pasa przyfrontowego, gdzie ludność wyczerpana fizycznie, wyniszczona przez wojnę jest obecnie przez głód, oraz choroby dziesiątkowana. W myśl powyższą 60% daru wysłano już do miejscowości przyfrontowych powiat. Osmiańskiego i Święciańskiego, 40% zaś pozostałych rozdzielono w ten sposób, iż Wilno otrzymało 30%, — a powiaty Trocki i Wileński po 5%.

30% daru Poznańskiego, jaki przypadł w udziale Wilna, Rada Opiekunicza Odręgowo Wileńska postanowiła obrócić na pomoc doraźną, dla najbardziej potrzebującej ludności miasta.

W tym celu została zaproszona instytucja opiekująca się dotychczas nędzę wyjątkową, by, jako najlepiej znające bledę naszego miasta zajęły się sprawiedliwym podziałem żywności wśród najbardziej potrzebujących.

Możemy na zakończenie zakomunikować miłą wiadomość, że bracia nasi z Poznania zamierzają w możliwie najkrótszym czasie, o ile na to pozwolą warunki transportowe, pośpieszyć nam znowu z swoją ofiarną pomocą żywnościową.

— **Sprawy meldunkowe.**

Z powodu zaprowadzonego w naszym mieście przymusu meldunkowego oraz ksiąg meldunkowych napływają do redakcji liczne skargi właścicieli domów na wygórowane koszty księgi meldunkowej oraz kartek, zbytnią formalistyką i robione przez funkcyjnarjuszów magistratu trudności. Sprawdziwszy, że skargi powyższe w wielu wypadkach nie są bezpodstawne, musimy odczołamy p. urzędnikom zrobić grzeczną uwagę, że nie nos dla tabaki ale tabaka dla nosa, nie publiczność dla urzędnika lecz urzędnik dla publiczności, że obowiązkiem tych panów jest nie utrudniać sprawy meldunkowej lub zbywać interesantów niczem, lecz ułatwić im sprawę meldunkową.

Zasadniczo zarząd miejski bardzo słusznie postąpił, zaprowadzając przymus meldunkowy, porządek musi być i posłuch bezwzględny dla wszelkich rozporządzeń władzy, z drugiej strony władza ta nie powinna obciążać ludności zbyt drobiazgowymi i niepotrzebnymi żadaniami. Tak np. w księdze meldunkowej znajdujemy cały szereg, naszym zdaniem, całkiem niepotrzebnych rubryk (imię matki, nazwisko jej panieńskie itp.) co niezmiernie komplikuje sprawę i wpływa na rozmiar i cenę księgi.

Naogół musimy kierowników spraw miejskich przestrzedz przed fatalnym błędem traktowania właścicieli domów jako ową krowę doją, zdolną dawać bez końca i liku.

Większość właścicieli miejskich doprowadzona została przez gospodarkę niemiecką a następnie bolszewicką do zupełnej ruiny, warunki i dziś są niezmiernie ciężkie, gdyż lokatorowie bądź wcale nie są w stanie płacić komornego, bądź też, w najlepszym razie placą ceny przedwojenne, podczas gdy wydatki na potrzeby remont, asenizację itp. wzrosły conajmniej dziesięciokrotnie. Przestrzegamy też przed stosowaniem norm warszawskich do stosunków wileńskich, tam właściciele nieruchomości przeważnie obywateli są to rentierzy, których mimo nawet złych czasów stać na utrzymanie rządów i stróżów — u nas ogromną większość stanowią posiadacze drobnych domków, przeważnie drewnianych o jednej lub kilku izdebkach, dla których wydatek dziesięciomarkowy na księgę meldunkową jest niezmiernie uciążliwym. Do tego dodajmy znaczny koszt na opłacenie specjalnego pisarza, gdyż wobec ogromnie skomplikowanego systemu meldunkowego nie każdy właściciel w stanie jest osobiście prowadzić księgę, zwłaszcza wobec zachowania się niektórych funkcyjnarjuszów, przyjmujących meldunki, którzy zamiast ułatwienia, niewyczerpani są w wyszukiwaniu błędów i utrudnianiu całej sprawy.

Sprawa jest dziś podwójnie ważną, gdyż za niedopełnienie meldunku nie tylko grozi właścicielowi kara, ale ponadto lokatorowie pozbawieni być mogą produktów, wydawanych na karty, co dla wielu równałoby się klęsce.

— Onegdaj 16 bm. odbyło się w gmachu b. Koawiktu ogólne **zebranie Chrześ. Związku Zawodowego Czeladników stolarszy.** Skonstatowano ogromny brak pracy i wyrażono życzenie, by zwrócić się do władz z żądaniem uruchomienia robót publicznych.

Po przedyskutowaniu licznych wniosków wybrano do zarządu kolegów: Kucharewicza Stanisława, Trysno Stanisława, Baldo Julliana, Jancewicza Jana i Kozakiewicza Józefa. Jako delegatów do Centrali Chrz. związków zawodowych wybrano: Kucharewicza, Jancewicza i Kozakiewicza.

Zobranie. Od Zarządu Polskiej Organizacji Bezpartyjnej otrzymujemy z prośbą o wydrukowanie następującej odezwy:

Po przerwie, wywołanej wschodnim najazdem, na nowo rozpoczęła swoją działalność Polska Organizacja Bezpartyjnych.

Polska Organizacja Bezpartyjnych w przeświadczeniu nadzwyczajnej wielkości przeżywanej chwili dalszej i ogromu odpowiedzialności przed pokoleniami uważa, iż cały Naród Polski musi wyżyć wszystkie siły jedynie w kierunku wzmocnienia Państwa Polskiego, zjednoczonego i niepodzielnego.

Polska Organizacja Bezpartyjnych uważa, iż walki partyjne wpływają ujemnie na pracę twórczą w budowie Państwa i dlatego będzie używała wszelkich starań w kierunku pojednania, porozumienia, zgody i skierowania do jednej drogi państwowo—twórczej wszystkich kierunków myśli polskiej.

Polska Organizacja Bezpartyjnych

wzywa wszystkich rodaków bezpartyjnych dołączenia się pod wyżej wymienionymi hasłami i zaprasza na swoje ogólne zebranie mające się odbyć jutro 19 go bm. w lokalu Klubu Polek, Wileńska Nr 26 o g. 7 w.

Zarząd.

Z klubu «Bratniej Pomocy». We czwartek 19 czerwca i w niedziele 22 czerwca b. m. w «Klubie Bratniej Pomocy» odbędzie się zabawa z tańcami przy udziale znanego publicysty wileńskiego baletmistrza Bielaniowicza.

Początek o godz. 4-ej p. p. Przy klubie casy jest bufet, zaopatrzone w sakaski i napoje chłodzące.

Zapisy na członków Klubu «Bratniej Pomocy» przyjmują się w Zarządzie «Bratniej Pomocy» (ul. Wielka 94.) od godz. 10-ej do 1-ej.

Tania jadalnia dla dzieci. Jest w projekcie założenie taniej jadalni wraz w ogródkami dzieciennymi przy ul. Konarskiego Nr 13 dla dzieci naszej inteligencji, która się znalazła dziś w bardzo krytycznych warunkach żywnościowych. Upraszają się tytułem próby o łaskawę zgłoszenie się do «Betanii» (ul. Konarskiego Nr 13), lub do księgarni Trocki Trakt Nr 28, by tam zapisać swoje żądanie i wskazać na ile osób potrzebny jest obiad.

Teatr dla żołnierza. Staraniem Komitetu Obrony Kresów wyruszył z Warszawy na front teatr wędrowny. Dyrektorem trupy jest p. Aleksander Pokara Szarkowski b. dyrektor teatru łódzkiego. Skład trupy stanowi 16 sił aktorskich. Teatr objeżdża najprzód Brześć, Prężany, Kobyliń, Pińsk, potem zawita do Baranowicz, Łidy, Świącjan i wreszcie do Wilna. Repertuar obejmować będzie sztuki popularno-patriotyczne oraz komedje Bałuckiego i Fredry.

Teatr Polski. (Sala «Lutnia» Sto Jerska, 6).

Dziś, we środę — teatr polski wystawia po raz drugi — wzniesłący dramat z epeki powstaniowej 1863 roku «Na zawsze» Lucjana Rydla. Reżyseruje Z. Smiałowski.

W przygotowaniu «Ich cawros» — sztuka G. Zapolskiej. Reżyseruje J. Strycharski.

Początek widowisk o godz. 7 m. 30 wiecz.

Bilety nabywać można codziennie od 11—1 pp. i od 5—7 wiecz.

Teatr Ludowy. We czwartek t. j. dn. 19 b. m. odbędą się 2 przedstawienia o 6 ej i 8 ej. Program zapowiada: «Z dobrego serca» Rydla, w której to świetnej aktówce wystąpi w roli Antoniego p. Łopaczewski, świeżo przybyły z Warszawy art. dram. który objął w Teatrze Ludowym stanowisko reżysera—oraz farsę p. t. «Filiżanka herbaty».

Reżyseruje p. M. Łopaczewski.

2-gi koncert solowy. Program piątkowego koncertu, który się odbędzie w sali «Lutnia» pod kierunkiem artystycznym hr. Halka-Ledóchowskiego zawiera:

Sonata Nr 5. F—dur L. van Beethovena, Romanse—Swendseens, walc Nr 14—E—moll Fr. Chopina, Etюд d—dur Ricciollo—Hummerta, Fantazja na temat «Faustas»—Gounod—Sarrasate «Pieśń bez słów» Nr 25 — Mendelssohna — Bartholdy, Etюд Nr 8.—Fr. Chopina i sceny hiszpańskie — J. Bruilla. Wykonawcami tych wartościowych utworów będą: Helena Szymc-Kulicka (fortepian), oraz Samuel Kontorowicz (skrzypce).

Urozmaiceniem koncertu będzie deklamacja art. dram. Wł. Kieszczyńskiego, który wygłosi wyjątki z «Nocy listopadowej», «Warszawiaki» i «Legjona»—S. Wyspiańskiego.

Początek koncertu o godz. 8 w. Bilety nabywać można w kasie teatralnej 11—1 i od 5—7 g. wiecz.

Sprostowanie. Autor artykułu p. t. «Szylidy z plasterami» w numerze wczorajszym użył pseudonimu «O-K-O» zapomniawszy, że takiegoż pseudonimu przed laty użyła inna osoba, co też niniejszem wyjaśnia w imię prawdy.

KINEMATOGRAF

„HELIOS“ 1) „ROZWÓDKA“

Wileńska 33, róg 5-te Jerskiej. Początek w soboty i niedziele o 3-ej, w dni powszednie o g. 6-ej.

Od dnia 14-go czerwca r. b. niezwykły pod względem artyst. i piękności obraz w 6 ciał częściach według powieści Sztaberta, z życia węgierskiego, z udziałem najwybitniejszych sił wiedeńskich.

2) Przysięga wojsk polskich na wierność ojczyźnie.

(Z natury). U W A G A ceny miejsc od 3-ej do 5-ej od 1 mk.

POLSKI DOM HANDLOWY MACIEJKOWSKI i ARTZT WARSZAWA, UL SIENKIEWICZA 6 TEL. 36-90.

Table with columns for clothing items like NANSUKI, MADAPOLANY, etc., and prices. Includes a section for 'KRAKOWSKIE CHUSTKI NA GLOWE'.

SPRZEDAŻ HURT. i DETALICZNA. SPECJALNOŚĆ: DOSTAWY DO KOOPERATYW, STOWARZYSZEŃ. Po otrzymaniu należności wysyłamy na prowincję przy zamówieniach wyżej 500 msk. koszt przesyłki pocztowej nie liczymy.

Potrzebni są muzykanci na dętych instrumentach do Batalionu Uzupelnien Litewsko-Białoruskiej Dywizji Strzelców.

Dr. Wacław Makarewicz choroby weneryczne, syfiliś «606» i «914», skórne i moczopłciowe.

Dr. med. S. Kapłan wznowił przyjęcie. Choroby weneryczne (606—914), moczopłciowe i skórne.

BIURO TAKSACYJNO-MIERNICZE w WILNIE. 1) ogólne i sytuacyjne pomiary; 2) wznowienie i ustalenie granic majątkowych;

Zarząd Chrz. kelnerów i kucharzy. Związku kelnerów i kucharzy proszą członków o przybycie na nadzwyczajne zebranie d. 19 bm., w czwartek o g. 4, 5-to Jerska 21

Zakład introligatorski (Tatarska 11) wykonują wszelkie roboty w zakresie fachu wchodzące. Szylidy i plakaty tłoczone ozdobnie oraz drukowane zwykłe.

NAJTAŃSZE HURTOWE ŹRÓDŁO MYDEŁ TOALETOWYCH. Posiadamy na składzie w wielkim wyborze każdej ilości: LILOWE, KWIATOWE, „KOSMOS“ i wiele innych.

Potrzebna jest natychmiast nau-czycielka na wyjazd. Przygotować 3 dziewczynki do VI kl., IV i II-ej do szkoły pani Czarnowskiej.

Poszukuję posady ochmistrzyni na wyjazd, mogą rządzić samodzielnie, znam się dobrze na kuchni.

FELCZER poszukuje posady, mogą i na wyjazd. Łukiszki—Ciasna 3—14. 676

KUPIĘ za dobrą cenę ośności, złote i srebrne rzeczy i brylanty—Milejkowski, Wielka 70, obok mag. Alszwanga 748

Brek ładny na parę koni do sprzedania. Ofiarna 2—14. M. Rómerowa 743

Do sprzedania meble, naczynia i ubrania. 2 Jakubski zaułek 16—15 746

Do sprzedania ubranie, burka, płaszcz i bielizna nowa. Kasztanowa 3—5, od 2—4 755

Do sprzedania dom. Tambowska 29 747

Do sprzedania 2 domy z ogrodem owoc. 300 s. i oddzielny plac 230 s. Sołtaniszki — Szeszkińska 8

Pompa i motor elektr. do sprzedania. Ulica Nadbrzeźna Nr 12—1 742

Ser śmietankowy 8.—m. Marmelada (warszawska) 5.50 „ Jaja dziesiątek 5.50 „ w Kooperatywie Bankowej 2-gi S-to Jerski zaułek (naprzeciw Tatarskiej)

W piątek, 20 czerwca, o g. 12-ej w pol. (obok Dworca kolejowego, w dawnej szkole technicznej) odbędzie się sprzedaż z licytacji butelek a) 10 tys. z maszynkami bez gumy i b) 10 tys. zwyczajnych. Oglądać można od 9—3 po pol.

Do wynajęcia 2 pokoje mebl. z elektrycznością i wszelkimi wygod. Kasztanowa 3—2, od 2—4

Mieszkania do wynajęcia od 1 do 8 pokoi. Dom skanalizowany, z wodociągami i świat. elek. można z mebl. Ofiarna 2, u stróża 745

Odstąpię dzierżawę zagospodarowanego folwarku około Wilna śliczna miejscowość. Zgłoszenia piśmienne do adm. «Dz Wil» dla Ziemianna 693

Pokój elegancko umeblowany z elektrycznością do wynajęcia. Od 12—2 lub wieczorem. Marja Romerowa. Ofiarna 2—14 743

Bardzo ważne

Proszę zawiadomić, kto znał przed 34 laty, w roku 1884, Lubow' Mokrossowa, córkę dymisjowanego sztafs-kapitana, Mikołaja, kto ją zna, albo słyszał o niej lub o jej ewentualnie zmienionym nazwisku, proszę zawiad. pod adres: Ostrobramska 36—6. Michajłow Dymitr.

Ktokolwiekby wiedział, gdzie się znajduje Aniela Malinowska z małym dzieckiem, proszony jest zawiadomić komitet Wygnańców—Junkierska Nr 4 739

Milaszewicz Wincenty gdzie jest? Prosi o wiadomość żona. Wincenty Milaszewicz wracał z robót z Niemiec przez Baranowicze. W dzień B. Narodzenia wysadził go z wagonu chorego i nieprzytomnego w gorączce. Wiad. w adm. «Dz. Wil» gr

Matka poszuk. Władysława i Mikołaja Wilejto, 12 i 9 lat, wysłanych 7/XI-18 przez R. G. O. z Warszawy do Wilna, jeżeliby jakkolwiek z ochronką coś o nich wiedział, proszona jest o danie wiadomości Anieli Wilejto, Połtawska 41—3. gr

Zofja Konon ze Smorgoń poszuk. Z dwóch swoich córeczek: Emilję 11 lat i Marję 9 lat, zostawionych w przytułku «Serca Jezus», ktoby wiedział o miejscu ich pobytu, proszę o łaskawą wiadomość do szpitala św. Jakuba. Konon. 63

Zgubiono paszport na imię Adolfa Federowicza, proszę o odniesienie do VIII cyrkułu 22

Zgubiono paszport na imię Simy Smerkowicza, proszę o odniesienie do cyrkułu I 753

Zgubiono paszport na imię Ieka Bielica, proszę o odniesienie: Aleksandrowska 39—9 749

Zgubiono paszport na imię Domicyli Bandarczyk-Kowalewskiej, proszę o odniesienie: Wielka Nr 5 mag. «Zachęta». gr

Zgubiono paszport na imię Marguli Draznin. Proszę o odniesienie II Radzińska 35 740

Zgubiono paszport na im. Bencla Mirskiego, proszę o odniesienie do cyrkułu 8 741

Zgubiono legitymację kolejową za Nr 94 i przepustkę na imię Ignacego Augustynowicza, proszę o odniesienie na stację do zarządu

Zgubiono portmonek dn. 16 bm. w przechodzie z Bonifraterskiej do Uniwersyteckiej z 500 mk. polsk. i zaświadczenie o śmierci Aleksandra Niebżeg. Łaskawemu znalazcy ofiaruję przy zwróceniu całości 300 mk. Bonifraterska 4—2